

# Książka z drogą w tytule – Myslovitz

Kupiłaś mi książkę z drogą w tytule,  
Fantazja przeczy nudzie  
Na niebie naprawdę nic się nie dzieje,  
Drogami rządzą ludzie

Dzieciństwo minęło stanowczo zbyt szybko  
Oboje jesteśmy zmęczeni  
Niestety nie można w żółwym tempie  
Przemierzać autostrady  
Świst jest zaletą samą w sobie,  
Która odsłania wady  
Pamiętasz jak kiedyś byliśmy pewni,  
Że zawsze będziemy na Ziemi

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule  
I już zauważam zmiany  
W postępowaniu i ciele moim  
Jestem zakłopotany

Powiedz mi teraz co mam zrobić  
Z tęsknotą za siódmą stroną  
Na ósmej ludzie mieli się spotkać  
Ostatnia była wyśnioną  
Pamiętasz jak kiedyś byliśmy pewni,  
Że zawsze będziemy istnieli

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule  
I już zauważam zmiany  
W postępowaniu i ciele moim  
Jestem zakłopotany

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule  
I już zauważam zmiany  
W postępowaniu i ciele moim  
Jestem zakłopotany

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule  
I już zauważam zmiany  
W postępowaniu i ciele moim  
Jestem zakłopotany



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych